

## Kamera uchwyciła złodziejkę - FILM

**Wygląda na to, że olsztyński Zaułek Botaniczny Mikołaja Kopernika „przypadł do gustu” niektórym mieszkańcom miasta. W grudniu ubiegłego roku dwóch z nich podpaliło znajdującą się na tym skwerku palmę, teraz jedna z mieszkank postanowiła ukraść rosnące tu tulipany.**

Na nagraniach z monitoringu widać jak złodziejka starannie przygotowała się do akcji. Przed okiem kamery skryła się pod kapturem, dla niepoznaki założyła też maseczkę. Tak zamaskowana wyjęła przygotowaną torbę na kwiaty, nóż i wycięła kilkanaście rozkwitających już tulipanów odmiany Mikołaj Kopernik. Niestety „nie ma zbrodni doskonałej” – złodziejka zapomniała o innych kamerach, które zarejestrowały wystarczająco dokładnie jej twarz.

– Pewnie nie zauważylibyśmy tej straty, gdyby nie czujność okolicznych mieszkańców, którzy z zainteresowaniem obserwują rozwój zebranych w Zaułku roślin nazwanych imieniem naszego wielkiego Astronoma – mówi Andrzej Abako, starosta olsztyński. – To oni poinformowali nas o tym, że tulipanów w ostatni weekend najprawdopodobniej ubyło. Sprawdziliśmy monitoring i okazało się to prawdą. Tym razem nie będziemy składać zawiadomienia na policję. Jednak niech ta publikacja będzie przestrożą dla innych wandalii. Jeżeli sytuacja się powtórzy, oficjalnie poinformujemy organy ścigania.

Warto przypomnieć, że niewiele ponad trzy miesiące zajęło policji ustalenie tożsamości chuliganów, którzy w grudniu ubiegłego roku podpalili palmę Coppernicję. Sąd skazał ich na zapłacenie po ponad 5000 zł grzywny.

Zaułek Botaniczny M. Kopernika powstał przy budynku olsztyńskiego starostwa dla uczczenia 500. rocznicy obrony miasta przed Krzyżakami, którą kierował nasz Wielki Astronom. Znalazły się w nim wszystkie rośliny, w których nazwach pojawia się nazwisko tego uczonego: róże, klematisy, lilie, liliowce, tulipany i irysy oraz palma. Jest także konwalia majowa – „kwiat Kopernika”, symbol wiedzy i sztuki medycznej, z którym przedstawiony jest na wielu portretach.



Drukuj